W KUCHNI

GORĄCO W KUCHNI BYWA Z NATURY,
PARA WCIĄŻ BUCHA Z DOŁU I Z GÓRY,

TO COŚ UPADA, TŁUCZE SIĘ CZASEM
(SZKODA GDY STŁUCZE SIĘ – TAK NAWIASEM)

BY DOMOWNICY MOGLI COŚ ZJEŚĆ
WAŻNA KUCHARKA JEST ALBO SZEŚĆ

CHOCIAŻ JAK ZARAZ KAŻDY SIĘ DOWIE
TO MĄDRE, POLSKIE GŁOSI PRZYSŁOWIE,

ŻE GDZIE KUCHAREK SZEŚĆ WNET SIĘ ZBIERZE,
TAM TYLKO POTŁUC MOŻNA TALERZE.

O KUCHNI ZWYKŁEJ MOWA TU ZATEM
W ŚRODKU DNIA PRACY, W LIPCU – WIĘC LATEM.

PRZYNIOSŁA KRYSIA Z TARGU JARZYNY
I TAK OBIERA JE OD GODZINY:

PORY ZE SKÓREK, PIETRUSZKĘ Z NACI,
CHOĆ TEJ OSTATNIEJ W KOSZU NIE STRACI,

DWA DOSYĆ SPORE, DŁUGIE OGÓRKI
WNET POZBAWIŁA ZIELONEJ SKÓRKI,

POTEM ZJĘŁA SIĘ TORBĄ Z GROSZKIEM
GDZIEŚ POTURLAŁO SIĘ ZIAREN TROSZKĘ,

I JESZCZE MARCHEW I POMIDORY
GŁÓWKA KAPUSTY, TRZY KALAFIORY

ZOSTAŁY KRYSI TYLKO ZIEMNIAKI
LECZ CO TO? PROBLEM POWSTAŁ NIEJAKI,

BO SIĘ WARZYWA TOCZĄ ZE SIATKI,
KAŻDY OKRĄGŁY I KAŻDY GŁADKI

TOCZĄ SIĘ, KRĘCĄ WOKÓŁ SWEJ OSI
WNET JEDEN STANĄŁ, TAK KRYSIĘ PROSI:

- MÓWIĘ W IMIENIU SWOICH RODAKÓW,
CZYLI ZWYCZAJNYCH, POLNYCH ZIEMNIAKÓW

NIECH PANNA KRYSIA NAS NIE OBIERA
TO PROŚBA NASZA, JEDYNA, SZCZERA

CHCEMY WŚRÓD WARZYW CIUT SZYKU NADAĆ
I GARNITURKI SWOJE POSIADAĆ.

NIECH PANNA KRYSIA NAS NIE OBIERA,
NO A PRZYNAJMNIEJ JESZCZE NIE TERAZ.

A KRYSIA NA TO WYBUCHNIE ŚMIECHEM,

wydrukowano dnia: 20.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026

KTÓRY SIĘ NIESIE W DOM CAŁY ECHEM

I JAK NIE KRZYKNIE NA BULWY Z GÓRY
- TEŻ SIĘ ZACHCIAŁO! CO? GARNITURY?

- A MOŻE JESZCZE CHCECIE KRAWATY?
JUŻ MI DO GARNKA! SZYBKO PSUBRATY!

LECZ CHOĆ JE MOCNO DOŚĆ WYZYWAŁA
Z ŁUPIN ŻADNEGO NIE OBIERAŁA.

KĄPIĄ SIĘ GRZECZNIE, MIĘKNĄ W GORĄCU
UGOTOWAŁY SIĘ WSZYSTKIE W KOŃCU.

DOŚĆ SIĘ SKURCZYŁY ZIEMNIACZKOM SKÓRKI
I Z GARNITURKÓW BYŁY MUNDURKI,

A MIMO TEGO JUŻ NA OBIEDZIE
KAŻDY KARTOFEL MÓGŁ DUMNIE SIEDZIEĆ.

POZAZDROŚCIŁY JAJKA ZIEMNIAKOM
I JUŻ UKUŁY TEORIĘ TAKĄ,

ŻE SKORO POLNE ZIEMNIAKI MOGĄ
TO ONE TAKŻE PÓJDĄ TĄ DROGĄ.

W NASTĘPNY DZIONEK TUŻ PRZED ŚNIADANIEM
GŁOŚNE Z LODÓWKI SŁYCHAĆ WOŁANIE.

JAJKO O JAJKO STUKA DONOŚNIE
- CHĘĆ W NAS DZIŚ TAKA OD ŚWITU ROŚNIE

I NA DZISIEJSZE CHCEMY ŚNIADANIE
NOSIĆ TEŻ JAKIEŚ MODNE UBRANIE.

TROSZKĘ SIĘ KRYSIA ZAFRASOWAŁA,
JAJKA Z LODÓWKI POWYCIĄGAŁA

I WŚRÓD PRZEPISÓW CZYM PRĘDZEJ SZPERA
- W CO BY TE JAJKA MÓC POUBIERAĆ?

LECZ OBIECAŁA, WIĘC TAK SIĘ STAŁO,
JAJKO KOSZULKĘ KAŻDE DOSTAŁO.

TYLKO SIĘ KRYSIA LĘKAĆ ZACZYNA
JAKA TEŻ JUTRO ZECHCE JARZYNA

PRZYWDZIEWAĆ SPODNIE LUB KAMIZELKI
WARZYW JEST SPORO WIĘC PROBLEM WIELKI.

SZCZĘŚCIEM W NIESZCZĘŚCIU TAK SIĘ ZŁOŻYŁO,
ŻE WIĘCEJ CHĘTNYCH JUŻ NIE PRZYBYŁO.

BO CHOĆ JEST PRAWDĄ – UBRANIE STROI
TO NA TALERZU KOCHANI MOI

TRZEBA SWĄ ZWRÓCIĆ UWAGĄ BACZNĄ
CZY JEST POTRAWA PO PIERWSZE SMACZNĄ.

wydrukowano dnia: 20.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026

Kasia Sz.

wydrukowano dnia: 20.11.2026

COPYRIGHT © ADB 2026